

Sygnatura akt II Ca 1365/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Łoboz
Sędziowie:	SO Anna Nowak SR (del.) Krzysztof Wąsik (sprawozdawca)
Protokolant:	Piotr Łączny

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2013 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...) w K. likwidacji

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Podgórze w Krakowie

z dnia 23 kwietnia 2013 r., sygnatura akt I C 615/13/P

1. oddala apelację;
2. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

Wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 19 grudnia 2013 r.

Wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Podgórze w Krakowie zasądził od strony pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. na rzecz strony powodowej Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...) w K. w likwidacji kwotę 4 829,22 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 6 lutego 2013 r. do dnia zapłaty tytułem środków należnych jej z podziału bilansowego (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II) oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 873,76 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III).

Sąd rejonowy oparł się na następująco ustalonym stanie faktycznym:

Za bezsporne uznał sąd, iż w wyniku podziału Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K., na podstawie uchwały z dnia 5 lipca 2010 roku, z dniem 15 października 2010 roku Spółdzielnia Mieszkaniowa im. (...) w K. uzyskuje wpis do rejestru przedsiębiorców. W związku z tym podziałem powodowej spółdzielni przekazane miały być środki wynikające z podziału bilansowego. Powodowa spółdzielnia nie została zaspokojona z tego tytułu co do kwoty 6 325,69 zł.

Ponadto sąd I instancji ustalił, że w uchwale o podziale SM (...) z dnia 22 marca 2010 roku ustalono, że nowopowstała SM (...) zobowiązana będzie do partycypowania w kosztach utrzymania działek nr (...) obr.(...) K. proporcjonalnie do powierzchni użytkowej lokali wchodzących w skład tej spółdzielni tj. w 16,38%. Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) wystawiła na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) faktury VAT: nr (...) na kwotę 2 927,26 zł, (...) na kwotę 1 463,63 zł oraz (...) na kwotę 1 463,63 zł. Pismem z dnia 25 września 2012 roku SM (...) wezwała SM (...) w likwidacji do zapłaty należności objętych postępowaniem w sprawie sądowej do sygn. akt I C 2787/12/P oraz kwot wynikających z faktur VAT nr (...) z odsetkami i (...) (łącznie 15 832,87 zł), pomniejszonych o kwotę wynikającą z rozliczenia bilansowego podziału spółdzielni, wzywając do ustanowienia depozytu sądowego na łączną kwotę 9 507,18 zł. W dniu 28 września 2012 roku SM (...) w likwidacji złożyła w Sądzie Rejonowym dla Krakowa – Podgórze wniosek o złożenie do depozytu kwoty 15 832,87 zł dokonując równocześnie wpłaty tej kwoty na rachunek depozytowy sądu. Postanowieniem z dnia 28 lutego 2013 roku sąd zezwolił wnioskodawcy na złożenie do depozytu kwoty 11 392,98 zł będącej przedmiotem toczącego się postępowania sądowego (I C 2787/12/P) oraz kwoty 4 439,89 zł objętej fakturami VAT nr (...) opisując szczegółowo warunki, po spełnieniu których kwoty te mogą być wypłacone wierzycielowi. Pismem z dnia 16 października 2012 roku SM (...) w K. wezwała SM (...) do przekazania jej w terminie 7 dni kwoty 6 325,69 zł tytułem zaległości wynikającej z rozliczenia bilansu spółdzielni. Pismem z dnia 18 marca 2013 roku, doręczonym w dniu 29 marca 2013 roku, pozwana złożyła powódce oświadczenie o potrąceniu kwot: 1) 2 927,26 zł z odsetkami wyliczonymi na dzień 25 września 2012 roku na kwotę 49,00 zł mającej źródło w fakturze VAT nr (...) 1 463,63 zł mającej źródło w fakturze VAT nr (...) 1 463,63 zł z odsetkami wyliczonymi na dzień 18 marca 2013 roku na kwotę 32,84 zł mającej źródło w fakturze VAT nr (...) 389,33 zł, jako część faktury VAT nr (...).

Powyższy stan faktyczny sąd rejonowy ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów urzędowych, które stanowiły dowód okoliczności w nich stwierdzonych oraz na podstawie dokumentów prywatnych dowodzących, że osoby je podpisujące złożyły dane oświadczenie.

Jako podstawę częściowego uwzględnienia powództwa sąd rejonowy wskazał art. 498 § 1 i 2 kc. W ocenie sądu rejonowego podnoszony przez stronę pozwaną w sprzeciwie od nakazu zapłaty zarzut potrącenia na kwotę 6 139,15 zł wynikającą z faktur VAT nr (...) był niezasadny, bowiem nie wykazano, aby pełnomocnik procesowy posiadał uprawnienie do złożenia takiego oświadczenia woli w imieniu strony pozwanej, a ponadto świadczenie w zakresie faktur VAT nr (...) w chwili złożenia oświadczenia (19 marca 2013 roku) było już spełnione z uwagi na treść art. 470 kc wskutek złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego (28 września 2012 roku), a strona pozwana nie wykazała, aby złożenie do depozytu było nieuzasadnione. Ponowne oświadczenie o potrąceniu, podpisane tym razem przez osoby prawidłowo umocowane (doręczone stronie powodowej w dniu 29 marca 2013 roku) było nieskuteczne w stosunku do faktur nr (...) z uwagi na treść art. 470 kc. Nieskutecznym było też potrącenie kwoty 389,33 zł, jako części faktury VAT nr (...), bowiem nie została ona dołączona do akt sprawy, a tym samym strona pozwana nawet nie uprawdopodobniła istnienia wierzytelności. Skutecznie natomiast doszło do potrącenia wierzytelności objętej fakturą VAT nr (...), bowiem została ona wykazana dokumentem (faktura VAT), a powódka w tym zakresie nie zaprzeczała istnieniu wierzytelności. Wskutek potrącenia wierzytelności umorzyły się do kwoty łącznej 1 496,47 zł. Sąd rejonowy zasądził na rzecz powoda kwotę 4 829,22 zł, jako różnicę między dochodzoną kwotą 6 325,69 zł, a kwotą potrąconą tj. 1 496,47 zł. Orzekając o odsetkach sąd rejonowy powołał się na brzmienie art. 481 § 1 i 2 kc oraz art. 455 kc. Podał, że przy podziale spółdzielni nie ustalono terminu dokonania spłat kwot wynikających z podziału bilansowego, wobec czego świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Strona powodowa nie wykazała chwili wezwania strony pozwanej do zapłaty, przyjąć więc należało, że do wezwania doszło z chwilą doręczenia odpisu pozwu tj. z dniem 5 lutego 2013 roku, a w konsekwencji pozostawała w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia od dnia 6 lutego 2013 roku. Sąd I instancji orzekł o kosztach postępowania na zasadzie art. 100 kpc

dokonując ich stosunkowego rozdzielenia i uwzględniając, że strona powodowa wygrała sprawę w 76%, a strona pozwana w 24%.

Apelację od tego rozstrzygnięcia wniosła strona pozwana, zaskarżając wyrok w zakresie punktu I i III.

Apelująca zarzuciła rozstrzygnięciu naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to art. 129 kpc w zw. z art. 230 kpc poprzez uznanie przedstawionej przez stronę pozwaną do potrącenia pismem z dnia 29 marca 2013 r. wierzytelności w wysokości 389,33 zł wynikającej z faktury VAT nr (...) za nieudowodnioną, podczas gdy strona przeciwna nie tylko nie wystąpiła z żądaniem przedstawienia dokumentu, z którego wierzytelność wynika, ale również istnienia wierzytelności tej nie zakwestionowała, a mając na uwadze wyniki całego postępowania sąd I instancji powinien był uznać te fakty za przyznane. Apelacja podała, że strona powodowa ograniczyła się jedynie do zakwestionowania skuteczności potrąceń kwot złożonych do depozytu sądowego i powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazała, że brak żądania przedstawienia dokumentów wskazanych w pozwie nie rodzi obowiązku ich przedłożenia.

Ponadto w apelacji zarzucono naruszenie prawa materialnego, a to art. 470 kc poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że złożenie do depozytu sądowego przez powódkę środków pieniężnych w wysokości 4.439,89 zł na poczet faktur VAT o nr (...) wystawionych przez pozwaną zostało dokonane ważnie, pomimo że w chwili złożenia nie odpowiadało ono treści zobowiązania, jako że nie opiewało na całość kwoty spornej i pomijało odsetki od kwoty objętej fakturą o nr (...) za okres od dnia wymagalności faktury do dnia złożenia świadczenia do depozytu. Poza tym warunki, których spełnienie stanowić ma podstawę wydania depozytu zostały sformułowane w sposób niewłaściwy, jako że przy przyjęciu ważności złożenia świadczenia do depozytu wierzyciel (pозwana) nie ma szansy na zaspokojenie. Wpłata złożonej do depozytu kwoty 4.439,89 zł uzależniona została od przedstawienia prawomocnego orzeczenia sądowego. Uznanie ważności złożenia do depozytu sądowego jest tożsame z uznaniem, że zachodzą skutki spełnienia świadczenia, które z kolei powoduje wygaśnięcie zobowiązania. Tym samym pozwana została pozbawiona roszczenia o zapłatę, wobec czego powództwo o zasądzenie zapłaty podlegać będzie oddaleniu, a brak wyroku zasądającego uniemożliwi wypłatę wierzycielowi (pозwanej) kwoty złożonej do depozytu. Zarzuciła, że sąd rejonowy pomimo podniesienia przez stronę pozwaną zarzutu nieważności ustanowienia depozytu nie dokonał oceny prawidłowości jego ustanowienia. Podała, że skutek spełnienia świadczenia wywołuje tylko faktyczne i ważne złożenie przedmiotu do depozytu sądowego, co w niniejszej sprawie nie nastąpiło.

Apelacja zarzuciła wreszcie sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym poprzez przyjęcie, że oświadczenie o potrąceniu złożone przez pozwaną w zakresie wierzytelności z faktur VAT o nr (...) nastąpiło dopiero pismem doręczonym powódce w dniu 29 marca 2013 r. i w konsekwencji zakwestionowanie jego skuteczności wskazując na brak istnienia wierzytelności do potrącenia ze względu na skuteczne złożenie do depozytu, podczas gdy strona pozwana już pismem z dnia 25 września 2012 r. (załączonym przez stronę powodową do pozwu) złożyła oświadczenie o potrąceniu przysługującej stronie powodowej należności wynikającej z rozliczenia bilansu podziałowego z należnościami przysługującymi jej z powołanych faktur VAT, które zostało doręczone powódce jeszcze przed złożeniem świadczenia do depozytu sądowego. Apelująca wskazała, że z treści pisma z dnia 25 września 2012 r. wynika intencja dokonania potrącenia, a wskazana kwota nie powinna zostać złożona do depozytu sądowego, co znajduje potwierdzenie w odpowiedzi strony pozwanej na wniosek o złożenie do depozytu dni 24 października 2012, sygn. akt I Ns 1755/12/P. Apelująca spółdzielnia dodała, że oświadczenie z dnia 25 września 2012 r. zostało doręczone stronie powodowej jeszcze przed ustanowieniem depozytu, a ponadto składane było przez osoby do tego umocowane.

Apelująca strona wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie strony powodowej kosztami postępowania przed sądem I instancji w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a także o zasądzenie od strony powodowej na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, ponieważ, choć niektóre jej zarzuty, przynajmniej w części, okazały się słuszne, to zaskarżony wyrok, w zakresie zaskarżenia, odpowiada prawu.

Co do zasady słuszne są uwagi zawarte w zarzucie opartym na naruszeniu art. 129 kpc w zw. z art. 230 kpc i dotyczące uznania przez sąd kwoty 389,33 zł wynikającej z faktury VAT nr (...) za nieudowodnioną, tylko dlatego, że nie przedłożono do akt samej faktury. Z art. 129 kpc wynika, że jeżeli strona powołuje się w pozwie na dowód z dokumentu musi się liczyć z tym, że będzie obowiązana złożyć w sądzie jego oryginał i to nie tylko wtedy, gdy nie złożyła jego odpisu, ale także wtedy, gdy jego odpis był załącznikiem pisma. Obowiązek ten powstaje jednak dopiero z chwilą zgłoszenia przez stronę przeciwną żądania złożenia dokumentu w oryginale, albo w wyniku zarządzenia sądu stosownie do art. 248 § 1 kpc (wyrok SN z 3.10.2008 r., I CSK 62/08 niepubl.). W tym stanie rzeczy oraz mając na uwadze fakt, że strona powodowa nie wystąpiła z żądaniem przedstawienia dokumentu tej faktury należało przyjąć, że jej istnienie było niesporne, co w rezultacie doprowadziło do naruszenia art. 129 kpc i art. 229 kp. w zw. z art. 230 kpc.

Nie jest jednak tak, jak pisze uzasadniając ten zarzut apelacja, że strona powodowa istnienia wiarygodności objętej tą fakturą nie kwestionowała. W toku całego postępowania strona powodowa kategorycznie przeczyła istnieniu wszystkich zobowiązań i roszczeń strony pozwanej, które za przedmiot, tak jak ta faktura, miały koszty utrzymania dróg. To powoduje, że nie mogła strona pozwana poprzestać na samym tylko oświadczeniu o istnieniu faktury, bo choć faktura nie była potrzebna do uwzględnienia w tym zakresie zarzutu potrącenia, to potrzebne było udowodnienie objętego nią zobowiązania, a tego obowiązku, zasadzającego się na art. 6 kc, nie wykonała, o czym szerzej będzie mowa poniżej.

Poza tym oświadczenie o potrąceniu kwoty z tej faktury zostało wystosowane w piśmie z dnia 18 marca 2013 r.. Potrącenie, aby było skuteczne musi dotyczyć wiarygodności wymagalnych, tymczasem brak tej faktury nie pozwala ustalić ani za jaki okres obejmuje ona żądanie, ani jaki zakreślony w niej jest termin płatności, a tym samym, nie pozwala ustalić, czy żądanie to było wymagalne w dniu 18 marca 2013 r..

Mając to na uwadze uznać należy, że choć sąd odmówił zaakceptowania tej faktury, jako skutecznie zgłoszonej do potrącenia z nie do końca zasadnych powodów, to jednak jej nieuwzględnienie było prawidłowe. Prawidłowe było jej nieuwzględnienie jeszcze z innego powodu, o którym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Co do zasady słusznym okazał się być także zarzut oparty na art. 470 kc i kwestionujący ważność złożenia do depozytu sądowego kwot z faktur o nr (...).

Faktem jest bezspornym, że postanowieniem z dnia 28 lutego 2013 roku sąd zezwolił stronie powodowej na złożenie do depozytu kwoty 11 392,98 zł będącej przedmiotem toczącego się postępowania sądowego (I C 2787/12/P) oraz kwoty 4 439,89 zł objętej fakturami VAT nr (...) opisując szczegółowo warunki, po spełnieniu których kwoty te mogą być wypłacone wierzycielowi. Prawdą jest też, jak przyjął sąd rejonowy, że jeżeli dłużnik złożył przedmiot świadczenia do depozytu sądowego (art. 470 kc), to wywołuje to takie same skutki jak spełnienie świadczenia i w efekcie nie może być uwzględnione powództwo o zasądzenie od tego dłużnika kwoty odpowiadającej sumie pieniężnej złożonej do depozytu. W nauce prawa cywilnego, jak i w obszernym (jak na materię sprawy) orzecznictwie przyjmuje się jednak zgodnie, że skutek spełnienia świadczenia wywołuje tylko i wyłącznie ważne złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego (wyrok SN z 14.05.2004 r., IV CSK 237/03, niepubl.; wyrok SN z 14.02.2006 r., II CK 403/05, niepubl.; wyrok SN z 15.04.2005 r., I CK 735/04, Pr.Bank. 2006/7-8/6). W niniejszej sprawie złożenie przez stronę powodową świadczenia do depozytu sądowego nie może być uznane za ważne, ponieważ wnioski o zezwolenie na złożenie świadczenia do depozytu sądowego i uwzględniające wnioski postanowienie sądu rejonowego zostały tak sformułowane, że przy przyjęciu ważności złożenia świadczenia do depozytu wierzyciel nie miałby szansy na zaspokojenie. Wypłatę złożonej do depozytu kwoty uzależniono bowiem od przedstawienia prawomocnego orzeczenia sądowego zasądzającego tę kwotę objętą fakturami o nr (...). Jeżeliby więc uznać ważność złożenia świadczenia do depozytu sądowego, to trzeba byłoby przyjąć, że zachodzą skutki spełnienia świadczenia. Spełnienie świadczenia powodowałoby z kolei wygaśnięcie zobowiązania, więc strona pozwana nie miałaby roszczenia o zapłatę. Wobec braku roszczenia powództwo o zasądzenie zapłaty podlegałoby oddaleniu. Z kolei brak wyroku

zasądzającego uniemożliwiłaby wypłatę wierzycielowi kwoty złożonej do depozytu. Z tego więc względu nie można przyjąć, jak zrobił to sąd rejonowy, że złożenie do depozytu kwot objętych fakturami (...) wywołało skutki jak spełnienie świadczenia. Z tego więc tylko względu nie mógł sąd uznać zarzutu potrącenia dotyczącego wierzytelności objętych tymi fakturami za nieuzasadnione. Nieuzasadniony był jednak ten zarzut, w tym zakresie, z innych powodów, które zostaną omówione dalej.

W tym miejscu trzeba się jeszcze odnieść do związanego z tymi dwoma fakturami zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na uznaniu przez sąd rejonowy, że wierzytelności z faktur o nr (...) zostały potrącone dopiero pismem z dnia 18 marca 2013 r., podczas gdy strona pozwana zgłosiła je do potrącenia już pismem z dnia 25 września 2012 r.. I ten zarzut jest częściowo uzasadniony. Sąd rejonowy właściwie w ogóle nie ocenił pisma z dnia 25 września 2012 r., choć wydaje się ono nosić znamiona oświadczenia o potrąceniu. Oświadczenie o potrąceniu nie musi być dokonane w szczególnej formie. Forma tego oświadczenia jest w zasadzie dowolna, może więc być złożone ustnie, pisemnie, w formie elektronicznej, poza sądem lub w toku sporu sądowego w formie zarzutu lub powództwa wzajemnego. Przyjmuje się zarazem, że dla skuteczności zarzutu potrącenia wystarczy złożyć oświadczenie drugiej stronie w każdy sposób, który w dostatecznym stopniu ujawnia treść tego oświadczenia zgodnie z art. 60 kc (wyrok SA w Warszawie z dnia 17 grudnia 1997 r., I ACr 158/97, Pr. Gosp. 1998/12/38; wyrok SN z dnia 12 listopada 1973 r., II CR 606/73, niepubl.). Składając zatem oświadczenie o potrąceniu, potrącający nie musi *expressis verbis* użyć zwrotu, że potrąca swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, lecz wystarczy, by ujawnił swoją wolę umorzenia obu wierzytelności przez ich wzajemne przeciwstawienie sobie (post. SN z dnia 9 marca 1972 r., III PZP 2/72, niepubl.). Warunkiem skuteczności oświadczenia o potrąceniu składanego drugiej stronie, jeżeli chodzi o wzajemną wierzytelność potrącającego jest jej skonkretyzowanie pod względem rodzajowym, terminowym i wartościowym, w tym dokładne określenie kwoty pieniężnej, w jakiej ta wierzytelność się wyraża (wyrok SN z dnia 20 grudnia 2006 r. IV CSK 299/2006, niepubl.; por. także wyrok SN z dnia 30 maja 1968 r., II PR 202/68, niepubl.; wyrok SN z dnia 4 lutego 2000 r., II CKN 730/98, niepubl.). Nie sposób jest pismu z dnia 25 września 2012 r. odmówić, że wszystkie te wymogi skutecznego oświadczenia o potrąceniu spełnia, a zawarta w nim intencja dokonania potrącenia jest jak najbardziej czytelna.

Powyższe wywody o charakterze ogólnym oznaczają w realiach niniejszej sprawy, że już w piśmie z dnia 25 września 2012 r. mieliśmy do czynienia z oświadczeniem o potrąceniu, które jednak mogłoby być skuteczne tylko w wypadku wierzytelności z faktury (...), której termin płatności został wyznaczony na dzień 10 sierpnia 2012 r. (k. 35), a zatem wierzytelność nią objęta była w dacie tego pisma już wymagalna. Jeśli zaś chodzi o fakturę nr (...), to jej termin płatności wypadał dopiero na dzień 14 października 2012 r. (k. 34), a zatem na długo po dacie omawianego pisma, a zatem wierzytelność nią objęta, już z samej racji art. 498 § 1 kc, jako nie wymagalna, nie mogła być skutecznie umorzona przez potrącenie. Jak już jednak kilka razy wspomniano, z innych powodów, także wierzytelność z faktury nr (...) nie mogła być w tym trybie umorzona, ani w piśmie z dnia 25 września 2012 r., ani przy okazji innych podnoszonych w sprawie zarzutów potrącenia (w sprzeciwie od nakazu zapłaty i w piśmie z 18 marca 2013 r.).

Przepis art. 498 § 1 kc stanowi, że gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym.

Z przepisu tego wynika jasno, że bezsporność wierzytelności nie jest warunkiem jej potrącenia. Jednakże dla uznania, że potrącenie wywołało skutek prawny w postaci wygaśnięcia (umorzenia) wzajemnych wierzytelności, nie wystarcza samo powoływanie się przez składającego oświadczenie o potrąceniu na fakt przysługiwania mu wierzytelności przeznaczonej do potrącenia. W przypadku sporu musi jeszcze zostać udowodnione istnienie tej wierzytelności (wyrok SN z dnia 14 listopada 2006 r., II CSK 192/2006, niepubl.). W sprawie istniał zasadniczy spór dotyczący istnienia i zasadności wierzytelności, które strona pozwana przeznaczyła do potrącenia. Spór ten powinien sąd rejonowy rozstrzygnąć w taki sam sposób, jakby to wierzytelność zgłoszona do potrącenia była przedmiotem osobnego procesu sądowego. Było to niezbędne dlatego, że, jak wskazano, skuteczność oświadczenia o potrąceniu zależy od zaistnienia łącznie wszystkich przesłanek potrącenia z art. 498 kc. Jak już powiedziano, dla uznania, że potrącenie

wywołało skutek prawny w postaci wygaśnięcia wzajemnych wierzytelności, nie wystarcza samo powoływanie się przez pozwanego składającego oświadczenie o potrąceniu na fakt przysługiwania mu wierzytelności przeznaczonych do potrącenia, bowiem istnienie tych wierzytelności musi być udowodnione.

Sąd rejonowy co prawda rozstrzygnięcia tego sporu nie zaniechał, ale w ocenie sądu okręgowego uczynił to błędnie. Wskazać należy, że strona powodowa od samego początku procesu i konsekwentnie kwestionowała istnienie wierzytelności, które miałyby wynikać z obowiązku partycypowania przez nią w kosztach utrzymania dróg wymienionych w § 6 uchwały z 22 marca 2010 r.. Jedynym dowodem na istnienie tej wierzytelności (nie chodzi o jej wysokość, bo ta była wykazywana dokumentami dołączonymi do sprzeciwu od nakazu zapłaty) była właśnie owa uchwała i zobowiązanie nałożone na powodową spółdzielnię w jej § 6 pkt. 2. Zapis ten sąd rejonowy przyjął bezkrytycznie za dowód istnienia tego zobowiązania i wynikających zeń wierzytelności. W ocenie sądu odwoławczego założenie to było wadliwe.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że przepisy o podziałach spółdzielni przewidują możliwość, aby to uchwała spółdzielni dzielonej nałożyła na spółdzielnię mającą dopiero powstać pewne zobowiązania. Możliwość taka płynie z art. 108 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o spółdzielniach mieszkaniowych. Stanowi on w § 1, że spółdzielnia może podzielić się na podstawie uchwały walnego zgromadzenia podjętej zwykłą większością głosów w ten sposób, że z jej wydzielonej części zostaje utworzona nowa spółdzielnia. Z kolei § 2 tego artykułu w jego pkt. 3 wymaga, aby taka uchwała zawierała, jako jeden z elementów obligatoryjnych do takiego podziału, zatwierdzenie sprawozdania finansowego spółdzielni i planu podziału składników majątkowych oraz praw i zobowiązań. W uchwale podziałowej należy zatem dokonać zatwierdzenia planu podziału praw majątkowych i zobowiązań. Wydaje się, że co do zasady, nie można wykluczyć tego, aby jednym z dzielonych w ten sposób obowiązków majątkowych był obowiązek ponoszenia, wobec wierzycieli zewnętrznych, kosztów utrzymania dróg. Aby jednak podział takiego obowiązku był ważny i skuteczny, to musi on być dokonany w ramach „planu podziału składników majątkowych oraz praw i zobowiązań”, bo tylko w tym zakresie ustawodawca zezwala, by spółdzielnia dzielona, niejako narzuciła spółdzielni wydzielanej określony obowiązek majątkowy. Zapisy zatem uchwały podziałowej w tym względzie należy interpretować ściśle, by nie zezwolić na jednostronne nakładanie na wydzielaną spółdzielnię obowiązków, których ta na siebie przyjąć by nie chciała, a które nie są elementem podziału praw i obowiązków majątkowych i których ta nie mogłaby w przyszłości zwalczać. W będącej przedmiotem postępowania uchwale podziałowej zawarte zostały zapisy odpowiadające omawianemu wymogowi z art. 108 ust. 2 pkt. prawa spółdzielczego, a mianowicie zatwierdzony został plan podziału praw majątkowych i zobowiązań. Jak wynika *expressis verbis* z § 5 ust. 1 uchwały plan ten został określony w całości w tymże § 5. Tymczasem zapisy dotyczące spornego partycypowania przez powodową spółdzielnię w kosztach utrzymania dróg zawarte zostały nie w § 5, lecz w § 6, czyli nie w paragrafie zawierającym zatwierdzenie planu podziału, a przez to nie w paragrafie uchwały mającym ustawowe umocowanie. Uchwała podziałowa kosztów tych nie potraktowała zatem jako elementu planu podziału, lecz jako osobne zobowiązanie nałożone na wydzielaną spółdzielnię, które wydaje się nie mieć podstawy prawnej na takie, w istocie narzucenie innemu podmiotowi zobowiązania, którego ten sam na siebie nie przyjął. Uchwała podziałowa nie zawiera zatem prawnie skutecznej podstawy do żądania od spółdzielni powodowej partycypowania w kosztach utrzymania wymienionych w § 6 dróg.

Próżne natomiast okazało się poszukiwanie źródła tego zobowiązania w innych dowodach przeprowadzonych w sprawie.

Przechodząc do dalszej analizy ustalić należy, z jakiego tytułu to zobowiązanie w ogóle miało wynikać. Chodziło tu mianowicie, co wynika niezbiecnie z treści całego § 6 uchwały, a zwłaszcza jego pkt. 1 i 2, o koszty utrzymania urządzeń potrzebnych do wykonywania służebności gruntowych przejazdu i przechodu ustanowionych nieodpłatnie dla nieruchomości składającej się z działki (...), która w wyniku planu podziału stała się własnością wydzielanej spółdzielni. Obowiązek utrzymania takich urządzeń jest ustawowo uregulowany w art. 289 § 1 kc, zgodnie z którym w braku odmiennej umowy obowiązek utrzymywania urządzeń potrzebnych do wykonywania służebności gruntowej obciąża właściciela nieruchomości władnącej. Z przepisu tego wynika, że kwestia ustalenia kogo obciąża obowiązek utrzymania takich urządzeń winna wynikać przede wszystkim z umowy dwóch zainteresowanych podmiotów. Z umowy, czyli z dwustronnej czynności prawnej zawartej pomiędzy właścicielem nieruchomości obciążonej (strona

pozwana), a właścicielem nieruchomości władnącej (strona powodowa). Umowy takiej nie było lub tylko nie została w sprawie przedstawiona, a byłaby ona z pewnością wystarczającą podstawą do ustalenia istnienia wierzytelności zgłaszanych do potrącenia. Oczywiście płynącą z powołanego przepisu kodeksu cywilnego zasadą jest, że obowiązek utrzymania urządzeń potrzebnych do wykonywania służebności gruntowej obciąża właściciela nieruchomości władnącej. Strona pozwana mogłaby zatem wyprowadzać i opierać swoje żądania partycypacji w kosztach utrzymania dróg wprost z tego przepisu. Wówczas jednak musiałaby udowodnić dlaczego partycypacja ta ma wynieść 16,38 %, bo w tym zakresie już do uchwały podziałowej odwoływać by się nie można, gdyż ta stosownych wyliczeń nie zawiera. Do wykazania tej wysokości partycypacji w niniejszym procesie nie doszło.

Na koniec zauważyć jeszcze należy, że strona pozwana do kosztów utrzymania dróg zaliczyła oprócz kosztów sprzątnięcia również opłaty za użytkowanie wieczyste i podatek od nieruchomości. Tymczasem powszechnie przyjmuje się, że obowiązek utrzymywania urządzeń niezbędnych do wykonywania służebności obejmuje jedynie koszty ich wybudowania (urządzenia), obsługi, konserwacji, napraw, remontów, wymiany nawierzchni, zachowania w czystości, zapewnienia odpływu wody itp., stosownie do sposobu korzystania z tych urządzeń i przeznaczenia nieruchomości władnącej oraz obciążonej (wyrok SN z dnia 15 czerwca 2010 r., II CSK 30/10, Biul. SN 2010/10/14; E. Gniewek [w:] System prawa prywatnego, t. 4, 2007, s. 424; B. Bładowski, A. Gola, Służebności gruntowe..., s. 39; K. Dadańska [w:] A. Kidyba KC. Komentarz, Lex 2012). Obowiązek ten nie obejmuje zatem opłat za użytkowanie wieczyste czy podatku od nieruchomości, bo te kompensowane są w wynagrodzeniu za ustanowienie służebności. Przedmiotowa służebność została jednak ustanowiona nieodpłatnie (§ 6 pkt. 1 uchwały).

W ocenie sądu okręgowego nie było więc podstaw do uwzględnienia kolejno zgłaszanych zarzutów (oświadczeń) potrącenia, gdyż strona pozwana nie udowodniła istnienia wierzytelności zgłaszanych do potrącenia.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 kpc. Na zasądzone koszty tego postępowania złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika strony powodowej ustalone na podstawie § 12 pkt 1 ppkt 1 w zw. z § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2013, poz. 490).

Wobec powyższego, na podstawie art. 385 kpc sąd okręgowy orzekł jak w sentencji.